

»Biuletyn Informacyjny«



NIEZALEŻNY SAMORZĄDNY
ZWIĄZEK ZAWODOWY

Solidarność

STOCZNIA im. KOMUNY PARYSKIEJ W GDYNI

Nr 26

GDYNIA, dnia 6 lutego 1981 r.

druk bezpłatny

Do użytku związkowego

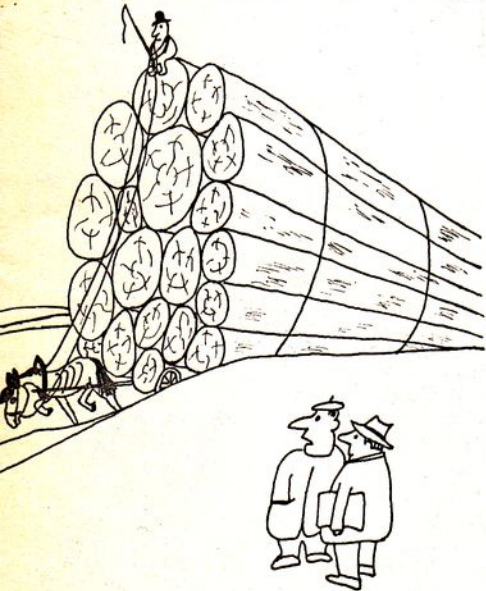
Gdynia, dnia 30 stycznia 1981 r.

O ś w i a d c z e n i e

Spółeczeństwo podnosi obecnie apele o energiczne działania Rządu /np. ZBOWiD/. Apele te, mogące często wypływać ze szczególnych intencji są elementem /być może nieświadomym/ gry mającej inne cele.

Naszym zdaniem zabiegi te /których ilość będzie rosła/, mają na celu doprowadzenie do zmiany Rządu, przy zachowaniu dotychczasowej strategii Władz w stosunku do "Solidarności".

Jest to manewr opóźniający stabilizację społeczną, manewr nadziei tych, którzy sądzą, że "Solidarność" z czasem musi się rozpaść lub przyjąć "potulną" postawę.



W tej grze liczy się na to, że następny Rząd za pomocą energicznych działań w pewnych dziedzinach /np. ukaranie winnych Grudnia, energiczne karanie malwersantów/, zdobędzie zaufanie ludzi pracy i stworzy wrażenie "Rządu Ocalenia Narodowego", a na tej fali zaufania, być może, będzie można przełamać rewizję Porozumień. I stąd wynika nasilenie propagandowych działań dla kompromitacji Rządu obecnego. Nie uważamy tej gry za uczciwą. Nie wnosimy ani o zmianę Rządu, ani o zmianę władz partyjnych.

Wnosimy o uznanie "Solidarności" za fakt niezbywalny i spełnienie w pierwszym rzędzie tych postulatów, które nie wymagają nakładów, jak np. dostęp do R i TV, ograniczenie cenzury, zwolnienie więźniów politycznych. Tylko to pozwoli nam ufać w dobre intencje i pozwoli, że w każdej sprawie dojdziemy do porozumienia. W sierpniu dzieliło nas więcej a jednak kompromis został osiągnięty. Postulujemy o uznanie faktyczne a nie tylko formalne "Solidarności". Wtedy każdy Rząd /lepiej czy gorzej/ będzie miał wystarczające atuty dla rozładowania aktualnej sytuacji społecznej.

- Coś nie idzie.... Zmieniamy furmana czy bat²

Za Komisję Zakładową NSZZ
"Solidarność"
w Stoczni im. Komuny Paryskiej
w Gdyni

Przewodniczący
Andrzej Kozicki

10 lutego

10 lutego mija 61 rocznica zaślubin Polski z morzem.

A oto jak ten dzień wspomina gen. J. Haller w swoich "Pamiętnikach":
"10 lutego wczesnym rankiem wyruszył mój pociąg specjalny przez Grudziądz, Tczew, Gdańsk do Pucka, na wszystkich stacjach owacyjnie witany. Od Grudziądza jechał ze mną przedstawiciel rządu, minister spraw wewnętrznych Stanisław Wojciechowski. W Gdańsku nastąpił dłuższy postój, ponieważ polska ludność ze starostą Wybickim na czele zgotowała nam na dworcu manifestacyjne przyjęcie. Starosta Wybicki wręczył mi dwa platynowe pierścienie dla zaślubin Rzeczypospolitej Polskiej z Bałtykiem."

Dopiero przed pierwszą po południu dotarł pociąg do Pucka, gdzie mimo późnej godziny i deszczu ludność oczekiwała w porcie koło ołtarza. Tam wkrótce dziekan frontu pomorskiego, ks. płk. Wrycza celebrował Mszę św. zakończoną "Te Deum".

Drobny deszczyk nie przeszkadzał zupełnie, a Kaszubi twierdzili, że tak zawsze Bóg błogosławi rybakom, jak wyjeżdżają na dobre połowy. Po Mszy św. przy salutach armatnich i odegraniu hymnu polskiego morską banderą polską wzniosła się na maszt. Dotychczasowy strażnik wybrzeża, rybak kaszubski z jedyną bronią, wiostem u boku, oddawał straż w ręce marynarza polskiego.

Stojąc pod banderą oświadczyłem w krótkim przemówieniu, żeśmy wrócili na morze i że Rzeczpospolita Polska staje się znowu władczynią na swoim Bałtyku, na znak czego - zaślubin Polski z Bałtykiem - rzucam w morze pierścień ofiarowany przez polską ludność Gdańska, który znów będzie polskim.

Za tym pierścieniem pobiegło po lodowej tafli lśniącej pod wodami kilku Kaszubów, lecz żaden z nich nie mógł uchwycić pierścienia, który wiernie połączył się z wodami Bałtyku, a na moje zapytanie: - Czemuście go nie chwycili? - odpowiedzieli proroczo: - Będziemy go mieli w Szczecinie.

Gdynia, dnia 2 lutego 1981 r.

U C H W A Ł A

Na posiedzeniu Prezydium Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność" w Stoczni im. Komuny Paryskiej w dniu 2 lutego 1981 r. przydzielono poszczególnym członkom Prezydium następujące funkcje i zakres obowiązków:

- | | | |
|------------------------|---|--|
| 1/ Andrzej Kozicki | - | Przewodniczący |
| 2/ Tadeusz Pławiński | - | Wiceprzewodniczący, informacja i sprawy ekonomiczne |
| 3/ Henryk Mierzejewski | - | skarbnik i sprawy finansowe |
| 4/ Adam Gotner | - | sprawy organizacyjne i budowa pomnika |
| 5/ Mariusz Różański | - | informacja |
| 6/ Zdzisław Ślesarow | - | sprawy organizacyjne, wewnątrz stoczniowe, postulaty, ankiety, |
| 7/ Marian Tyszko | - | sprawy socjalne, mieszkaniowe, zapomogi |

Za Prezydium Komisji Zakładowej
NSZZ "Solidarność"
Przewodniczący
Andrzej Kozicki

Udostępniając łamy Biuletynu wszystkim zainteresowanym pracownikom Naszej stoczni, przedstawiamy artykuł n.t. doboru i odpowiedzialności kadr kierowniczych. Nie podzielamy wszystkich poglądów zawartych w artykule, a niektóre wręcz uważamy za kontrowersyjne.

Redakcja

O powodzeniu małej, a następnie dużej reformy gospodarczej zadecyduje postawa każdego pracownika na swoim stanowisku pracy poprzez wydajną i wysokiej jakości produkcję. Pierwszoplanową rolę w małej i dużej reformie gospodarczej odegra kadra kierownicza. Od jej umiejętności teoretyczno-praktycznej, dyspozycji psychofizycznej i współpracy ze współpracownikami i podwładnymi zależy sukces wyżej wymienionych reform oraz okres czasu w jakim nasza gospodarka zostanie ustabilizowana, a następnie stanie się liczącym partnerem na rynku światowym. Wielu Szanownych Czytelników Biuletynu Informacyjnego obejrzało film "Gdzie woda czysta i trawa zielona" w reżyserii Bohdana Poręby w programie I TVP w dniu 28 stycznia 1981 r. Po obejrzeniu filmu oraz po rozejrzeniu się wokół siebie nasunęło mi się kilka refleksji, którymi chcę się podzielić z Czytelnikami. A więc dobór kadr kierowniczych na zasadzie, ty będziesz dyrektorem, a ty sekretarzem. Pan będzie ministrem komunikacji, a jutro ministrem górnictwa lub rolnictwa. Co nie zna się pan na rzeczy? Nie sprawdzi się pan na tym stanowisku to przeniesiemy pana do innego zakładu, branży, resortu, ministerstwa lub wyjedzie pan na placówkę dyplomatyczną. Ze położył pan zakład pracy na łopatki, że za pana kadencji zakład podupadł? Niech się pan nie martwi. Najważniejsze jest to, że pan chciał i że jest pan naszym człowiekiem, krewnym lub znajomym pana X na liczącym się stanowisku.

A skąd kłapa społeczno-gospodarcza naszego kraju? A właśnie dzięki takiej kadry kierowniczej która spowodowała że:

- A/ zakłady pracy, spółdzielnie, PGR i in. nie wykonywały planów - często wykonywano plany roczne z dużym opóźnieniem lub tylko na papierze;
- B/ produkowano świadomie na rynek krajowy towary-buble;
- C/ produkowano towary niskiej jakości - używając zastępczych materiałów nie przestrzegając procesów technologiczno-produkcyjnych;
- D/ wiele zakładów pracy ma dużą fluktuację kadr pracowniczych, która nie sprzyja stabilizacji załogi, co ma ważny wpływ na produkcję;
- E/ rozwiązywano problemy gospodarcze metodą reorganizacji w płaszczyźnie poziomej i pionowej w strukturze naszej gospodarki, co powodowało zamieszanie na rynku i znikanie wielu wyrobów produkowanych przez zakłady pracy na rynek przed reorganizacją;
- F/ zawierano kontrakty zagraniczne na eksport i import bez uwzględnienia całości kształtu potrzeb naszej gospodarki, w tym ze szkodą finansową dla kasy państwa - przykładem takiego kontraktu jest prom pasażerski budowany w Stoczni im. Komuny Paryskiej dla firmy Stena Lines, czy statku Ro-Ro dla Armatora z Norwegii;
- G/ do dzisiaj egzystuje podział produkcji dla kraju i na eksport, co powoduje z góry założoną niższą jakość produkcji dla kraju i kłopoty przemysłu w walce o rynek zbytu do rozwiniętych krajów kapitalistycznych, gdzie w wymianie handlowej z nimi z naszej strony przeważają surowce;
- H/ posiadamy obecnie nawis inflacyjny ponad 600 mld zł;
- I/ zadłużenie naszego państwa na koniec 1980 r. przekroczyło sumę 23 mld dolarów
- J/ brakuje w zaopatrzeniu każdego artykułu na nasz rynek;
- K/ gnębi naszą gospodarkę ukryte bezrobocie - np. w Stoczni im. Komuny Paryskiej stawia się nawet do 500 ludzi dziennie na karty postoju z braku pracy;
- L/ wielu zakładom pracy grozi przestój, lub nawet zamknięcie z braku energii, surowców, materiałów, części zamiennych;
- Ł/ wiele inwestycji na terenie kraju nie zostało zakończonych przy wyczerpanym dawno nakładzie finansowym pierwotnym.

A więc trzeba bezwzględnie zweryfikować istniejącą kadry kierowniczą we wszystkich zakładach pracy. Ludzie, którzy się sprawdzili na swoich stanowiskach kierowniczych należy zostawić. Pozostałe stanowiska kadry kierowniczej powinny być obsadzone na zasadzie konkursu, gdzie wygra najlepszy kandydat, z którym podpisze się umowę roczną, dwuletnią lub czteroletnią z możliwością przedłużenia, gdy kandydat dalej będzie odpowiadał regułom konkursu. Obecnie dany kierownik na kluczowym stanowisku odchodzi ze swojego stanowiska z powodu choroby, emerytury lub zagrywek zakulisowych.

Przy doborze kadry kierowniczej należy zwrócić uwagę, że posiadany dyplom wcale nie jest równoznaczny z umiejętnościami kandydata radzenia sobie w organizacji, zarządzaniu i kontrolowaniu podległej mu grupy ludzi i odcinka pracy. Nie każdy inżynier, czy magister musi być dobrym kierownikiem. Może natomiast być dobrym fachowcem w swojej dziedzinie.

W przypadku obsady stanowisk brygadzysty, mistrza lub kierownika oddziału w stoczni powinno zdecydować:

- 1/ posiadana wiedza teoretyczno-praktyczna,
- 2/ umiejętności organizacji, zarządzania i kontrolowania odcinka pracy
- 3/ umiejętność współzycia ze współpracownikami
- 4/ dotychczasowy przebieg pracy
- 5/ jawna opinia kolegów i, przełożonych o kandydacie na w/w stanowisko.

Krzysztof Borski
/budowniczy wyposażenia/

Niemal trzy miesiące temu zakończyła się batalia o rejestrację NSZZ "Solidarność". Zakończyła się sukcesem, bowiem niemal 10-milionowej rzeszy ludzi pracy przyznano prawo do legalnego działania na zasadzie niezależności i samorządności. Było to wielkie zwycięstwo. Jednakże wówczas - zaprzątnięci myślą o stworzeniu fundamentów dla naprawy zdewastowanej gospodarki kraju - nie za bardzo zdawali sobie sprawę, że w niedalekiej przyszłości zabraknie nam żywności. Brakuje jej już dzisiaj, zagrożone są podstawy dalszej egzystencji naszego narodu. Skutków niedożywienia - szczególnie najmłodszego pokolenia - nie będziemy w stanie zlikwidować przez kilkadziesiąt najbliższych lat. Zdajemy sobie sprawę, że tylko możliwie szybkie wyprowadzenie naszego rolnictwa z głębokiego dna absurdu może złagodzić skutki długoletniej błędnej polityki władz względem wsi. Rząd - niestety - nie potrafi przedstawić konstruktywnego programu odbudowy rolnictwa; w dodatku z uporem maniaka twierdzi, że tylko on jest w stanie podnieść rolnictwo z ruiny. Nikt temu nie wierzy, nawet postulowie na Sejm, którzy niedawno nie zaakceptowali rządowego projektu NPSG na rok bieżący w jego części dotyczącej tego sektora gospodarki. Rolnicy już zrozumieli, że bez ich oddolnej inicjatywy, bez możliwości niezależnego od władzy zorganizowania się, rolnictwo nie ma szans na odrodzenie. Zrozumieli to - i zaczęli działać. Żądają prawa do własnych Niezależnych i Samorządnych Związków Zawodowych Indywidualnych Rolników. Władza za wszelką cenę nie chce im tego prawa przyznać; twierdzi, że indywidualnym rolnikom nie wolno organizować się w związki zawodowe, ponieważ w rozumieniu Konwencji MOP nie są pracownikami. Czy rzeczywiście? - Istnieje Konwencja nr 141 z roku 1975 - niestety, do tej pory nie retyfikowana przez PRL - dotycząca organizacji pracowników rolnych i ich roli w rozwoju ekonomicznym i społecznym.

Określa on terminem "pracownicy rolni" każdą osobę zatrudnioną w rolnictwie, rzemiośle lub zajęciach pokrewnych na obszarze rolnym, czy jako pracownik najemny, czy też jako osoba zatrudniająca się samodzielnie, taka jak dzierżawca, udziałowiec w zbiorach czy drobny właściciel - posiadacz. Osoby te muszą czerpać swe główne środki utrzymania z rolnictwa, uprawiać ziemię same lub tylko z pomocą członków rodziny albo też z pomocą okazjonalnie angażowanych do pracy robotników i:

- nie zatrudniać na stałe robotników
- nie zatrudniać poważnej liczby robotników sezonowych
- nie posiadać ziemi uprawianej przez udziałowców w zbiorach lub dzierżawców.

Wszyscy pracownicy rolni, czy to pracownicy najemni czy zatrudniający się samodzielnie, mają prawo zakładania organizacji według własnego wyboru, bez uzyskiwania uprzedniego zezwolenia, oraz przystępowania do takich organizacji.

Należy w pełni przestrzegać swobody zrzeszania się; organizacje pracowników rolnych powinny być niezależne i dobrowolne i być wolne od wszelkich interwencji, nacisków lub represji. Uzyskanie osobowości prawnej przez organizację pracowników rolnych nie może być uzależnione od warunków mogących ograniczyć stosowanie tego postępowania.

Dalsze artykuły konwencji wskazują na konieczność ułatwiania tworzenia i rozwoju, na zasadzie dobrowolności, silnych i niezależnych organizacji pracowników rolnych jako skutecznego środka zapewnienia udziału tych pracowników w rozwoju ekonomicznym i społecznym. Wskazuje się również na celowość możliwie szerokiego rozwoju organizacji pracowników rolnych oraz na wkład, jaki mogą one wnieść do poprawy możliwości zatrudnienia i ogólnych warunków pracy i bytu na obszarach rolnych, jak też podniesienia dochodu narodowego i lepszego jego podziału.

GENEZA UPADKU POLSKIEGO ROLNICTWA

Trudności w zaopatrzeniu ludności w żywność skłaniają do refleksji nad przyczynami tego stanu. Zastanowienie budzi fakt, że przez wieki Polska słynęła jako kraj "mlekiem i miodem płynący", że jeszcze w okresie międzywojennym eksportowaliśmy kilka milionów ton zboża rocznie, nie mówiąc o tym że Armia Polska oparta była na kawalerii, utrzymanie której wymagało zaangażowania wielu tysięcy hektarów dla wyżywienia koni.

Dziś przy tej samej liczbie ludności i zbliżonym obszarze, kraj stoi na granicy głodu zaś rolnictwo nie jest zdolne do wyprodukowania żywności potrzebnej do wyżywienia narodu. Musiały więc zaistnieć czynniki które doprowadziły do upadku rolnictwa.

Ciekawych informacji w tym względzie dostarczają Roczniki Statystyczne GUS. Jak się okazuje największe wahania w produkcji rolnej występowały w okresach "burz politycznych" przechodzących przez nasz kraj. Jako dowód przytaczam dane dotyczące produkcji netto rolnictwa w latach 1949-1970

R o k	1949	1951	1952	1953-55	1956	1957	1958-61	1962	1963 1969	1970
Produkcja netto w %	100	98,6	95,5	94-97	103,4	108,5	100	95,9	95	102,

Dane te, jeżeli porówna się je z historią prowadzonej przez państwo polityki rolnej, wskazują że przyczyną wahań produkcji rolnej, jest przede wszystkim, prowadzona przez państwo polityka hamująca rozwój rolnictwa, I tak:

- 1/ W "okresie Stalinowskim" /1950-54/ wskutek prowadzonej na siłę "kolektywizacji wsi" i walki z tzw. "kułactwem" doprowadzono do zniszczenia gospodarki rodzinnej, a w efekcie do spadku produkcji.
- 2/ Wejście w arenę polityczną W. Gomułki /1956 r./ i odstąpienie od kolektywizacji spowodowało, że właściciele indywidualnych gospodarstw poczuli się gospodarzami na własnej ziemi, a efektem tego był wzrost produkcji globalnej rolnictwa o 6-14%. Sytuacja taka utrzymała się do roku 1961. Od 1962 r. do 1969 r. ma miejsce ponowny spadek produkcji spowodowany położeniem nacisku na rozwój PGR-ów i nasileniem dyskryminacji, gospodarki indywidualnej przez ograniczenie możliwości korzystania z kredytów, zmniejszenie zaopatrzenia w środki produkcji itp.
- 3/ Podobna sytuacja zaistniała po dojściu do władzy E. Gierka. W latach 1970-1973 występuje wzrost produkcji do poziomu lat 1956-57, północnym znowu następuje regres. Fakt ten próbuje się tłumaczyć poprzez przedstawianie w Rocznikach GUS po 1972 r. produkcji w zestawieniach wartościowych nie uwzględniających wzrostu cen. Dlatego dane w/w tabeli opierają się na Roczniku Statystycznym z 1971 r.

Nie mniej dane w/g roczników z lat następnych wskazują na zmniejszanie się produkcji w gospodarstwach indywidualnych, a niewielki wzrost statystyczny w PGR-ach jest wynikiem tzw. "kooperacji" dzięki której produkcja zwierzęca gospodarstw chłopskich była liczona w statystyce podwójnie.

Dało to fikcyjny wzrost produkcji zwierzęcej, a wskutek tego nastąpiły decyzje o zwiększeniu eksportu mięsa, co spowodowało zmniejszenie podaży na rynek wewnętrzny. Gwałtowne pogorszenie zaopatrzenia rynku w mięso spowodował fakt zakazu hodowli zwierząt na obrzeżach miast przez ponad milionową grupę chłopsko-robotników którzy mając niewielkie skrawki ziemi produkowali 1-3 tuczników rocznie wykorzystując w żywieniu różne odpadki. Spowodowało to zwiększenie zakupów przez tych którzy dotychczas byli samowystarczalni.

Ponadto są jeszcze inne przyczyny upadku rolnictwa:

- 1/ Wchłonięcie wielomilionowej rzeszy młodych ludzi do pracy w przemyśle spowodowało zjawisko "starzenia się wsi"
- 2/ Przerwanie produkcji wielu typów maszyn i narzędzi rolniczych pogłębia zjawisko braku rąk do pracy w rolnictwie.
- 3/ Wobec braku części zamiennych unieruchomionych jest obecnie ponad 30 tys. ciągników i wiele tysięcy innych maszyn rolniczych.
- 4/ "Ratowanie" polskiego bilansu płatniczego było powodem eksportu ponad 80% wyprodukowanych nawozów co spowodowało obniżkę plonów zbóż, a w efekcie zwiększony import przekraczający wartością wyeksportowane nawozy.

5/ Z uporem preferuje się rolnictwo wielkotowarowe /PGR, RSP i ZGR/ mimo deficytowości produkcji, nie chcąc przyjąć do wiadomości, że w krajach o najwyższym poziomie rolnictwa na świecie /Holandia, Belgia, Dania, RFN/ wielkość średniego gospodarstwa waha się w granicach 9-15 ha.

Przyczyn istniejącego stanu można wymienić dużo, nie mniej bez przywrócenia na stałe właściwej roli gospodarstwom rodzinnym dającym 75% produkcji polskiego rolnictwa, nie możemy się spodziewać poprawy zaopatrzenia rynku. Do tego potrzebna jest jednak właściwa polityka rolna Rządu.

Mimo czynionych deklaracji o odnowie, fakty świadczą o czymś wręcz przeciwnym. Nie tak dawno Sejm PRL odrzucił projekt Rządu dotyczący NPSG na rok 1981 w jego części dotyczącej rolnictwa. Świadczy to o tym, że Rząd nie jest w stanie przedstawić konstruktywnego programu odbudowy rolnictwa. Odsuwa to perspektywę samowyzwiania się narodu na dalsze lata. Tylko czy stać nas na ten luksus?

/Antoni Furtak - PKT/

Postulaty Wsi Rzeszowskiej NSZZ "Solidarność Wiejska"

I. Związki zawodowe i prawa

Ządamy:

1. Zagwarantowania bezpieczeństwa osób strajkujących, osób wspomagających oraz ich rodzin.
2. Zarejestrowania Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników "Solidarność Wiejska". Rolnictwo jest przecież prastarym zawodem, który nierozdzielnie wiąże się z bytem i historią Narodu i Państwa Polskiego.
3. Przyznania lokali dla właściwego funkcjonowania związków na wsi, w gminach i województwach.
4. Udostępniania środków masowego przekazu dla celów rozwoju ruchu związkowego.
5. Zapewnienia Związkowi Zawodowemu Rolników udziału na zasadzie partnerstwa w decyzjach dotyczących rolnictwa, z prawem sprzeciwu na szczeblu gminy, województwa, oraz centralnym, jak również zagwarantowania prawa współdecydowania przy:
 - a/ rozdziale materiałów budowlanych
 - b/ przydziale kredytów
 - c/ przydziale funduszu gminnego i innych dotacji na potrzeby wsi
 - d/ przydziale narzędzi i maszyn rolniczych
 - e/ uchwaleniu projektów aktów normatywnych dotyczących spraw rolników i rolnictwa
6. Opracowania sprawiedliwej ustawy o rentach i emeryturach dla rolników.

II. Gospodarka ziemią, odszkodowania, lecznictwo weterynaryjne

Ządamy:

1. Zlikwidowania przymusowej wymiany gruntów rolnych, użytkowanych przez rolników indywidualnych na rzecz SKR, PGR lub zespołonych specjalistycznych gospodarstw rolnych.
2. Zwrotu bezprawnie zajętych gruntów rolnych indywidualnych przez tworzące się spółdzielnie produkcyjne, SKR-y oraz przyznawania rolnikom indywidualnym dotacji na zagospodarowanie przejmowanych gruntów w wysokości odpowiadającej dotacjom w sektorze uspołecznionym.
3. Spowodowania, aby dotacje komu należy przekazać ziemię lub kto powinien ją nabyć, podejmowane były przy współudziale przedstawicieli "Solidarności Wiejskiej" bez ingerencji we własność prywatną.
4. Zrównania w spłatach i zobowiązaniach wobec państwa sektora uspołecznionego z indywidualnym
5. Uchylenia przepisów, które przewidują przekazywanie gospodarstw rolnych następcom za pośrednictwem naczelników gmin.
6. Współudziału NSZZ "Solidarność Wiejska" w dysponowaniu funduszem rozwoju rolnictwa
7. Uchwalenia na sesji wiosennej Sejmu PRL ustawy regulującej sprawę wywłaszczenia i komasacji przy wprowadzeniu postanowienia o prawie udziału NSZZ "Solidarność Wiejska" w podejmowaniu przez organy administracji państwowej decyzji w tym zakresie.
8. Zrehabilitowanie przepisów PZU krzywdzących rolników indywidualnych.

9. Wyposażenia w dostateczną ilość środków lokomocji oraz pełny asortyment leków, lecznicz weterynaryjnych na wsi.
10. Obniżenia opłat z tytułu aktów notarialnych
11. Obniżenia zobowiązań pieniężnych naliczanych przez Urzędy Gmin i PZU.

III. Inwestycje rolnicze, budownictwo, maszyny

1. Jednoznacznie sformułować w przepisach rangę ustawową postanowienia: "Rolnik który w roku gospodarczym zainwestuje ze środków własnych w maszyny rolnicze, narzędzia rolnicze, środki trwałe służące produkcji trzykrotną wartość podatków, powinien zostać zwolniony w tym roku od spłacania zobowiązań finansowych
2. Wprowadzić sprzedaż materiałów budowlanych na wolny rynek, zapewniając pełną realizację potrzeb w tym zakresie
3. Obniżyć opłaty za opracowanie dokumentacji budownictwa indywidualnego na wsi, oraz wyeliminować trudności z uzyskaniem zezwoleń na budowę dla indywidualnych rolników.
4. Uchylić przepisy uzależniające wznoszenie budynków mieszkalnych i gospodarczych od posiadania areалу ziemi i podjęcia pracy na terenie gminy, oraz przepis uzależniający budowę domu mieszkalnego od posiadanych już zabudowań gospodarczych
5. Zwiększyć produkcję maszyn i urządzeń rolniczych i dostosować je do potrzeb rodzinnych gospodarstw indywidualnych.
6. Przeanalizować ceny maszyn rolniczych i skalkulować je według rzeczywistej wartości bez narzutów i podatków oraz uzgadniać ze Związkiem Zawodowym Rolników "Solidarność Wiejska".
7. Obniżyć wysokość oprocentowania kredytów na zakup maszyn rolniczych.
8. Obniżyć wysokość oprocentowania kredytów inwestycyjnych i obrotowych.
9. Przywrócić prawo własności młynów i tartaków ich dawnym właścicielom.
10. Zaprzestać sprzedaży maszyn i środków produkcji rolniczej w "Peweksie"
11. Powołać jedną instytucję zaopatrującą rolnictwo w środki produkcji i zapewnić powszechność do nich na zasadzie równości dla wszystkich sektorów rolnictwa.
12. Wprowadzić zasadę podziału deficytowych maszyn rolniczych i innych środków produkcji według procentowego udziału poszczególnych sektorów rolnictwa w produkcji finalnej.
13. Dokonać przeglądu wykorzystania maszyn w PGR i RSP. Maszyny nie wykorzystane w 50% przekazać nowym zakładom usługowym, które powinny zastąpić SKR-y.
14. Zwiększyć w Polsce produkcję ciągników, szczególnie c-330 oraz części zamiennych do maszyn rolniczych i umożliwić rolnikom ich nabycie.
15. Przywrócić przedpłaty na ciągniki rolnicze.

IV. Renty i emerytury

1. Obniżyć wiek emerytalny: Mężczyźni - 60 lat, kobiety - 55 lat. W momencie osiągnięcia wieku emerytalnego, emeryturę otrzymuje się automatycznie i osobowo.
2. Przyznawać emerytury również tym rolnikom, których gospodarstwo jest rentowne, a którzy po osiągnięciu wieku emerytalnego chcą dalej gospodarzyć.
3. Płacić zasiłki chorobowe za każdy dzień choroby
4. Wprowadzić zasiłek rodzinny dla żon rolników oraz płatny urlop macierzyński
5. Zwolnić rolników, liczących 60 lat, od składki emerytalnej, jeśli nadal prowadzą gospodarstwa rolne.
6. Nie dyskryminować chłoporołników przy wypłacie zasiłków rodzinnych i deputatów węglowych
7. Renty inwalidzkie dla rolników wypłacać począwszy od trzeciej grupy
8. Objąć świadczeniami, wynikającymi z ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym tych rolników, którzy przed wejściem w życie tej ustawy przekazali gospodarstwo następcom.

V. Zaopatrzenie rolników

1. Wprowadzić wolnorynkową sprzedaż węgla dla rolników. Zlikwidować przy tym wszelkiego rodzaju zbędną biurokrację i wyczekiwanie w kolejkach oraz zabezpieczyć dostawę węgla w odpowiednim czasie.

2. Zrównać wielkość przydziału mięsa na kartki z wielkością proponowaną dla robotników
3. Wprowadzić wolnorynkową sprzedaż wszelkich materiałów budowlanych
4. Zrównać ceny zakupu paliw, oleju, smarów na warunkach obowiązujących dla jednostek gospodarki uspołecznionej
5. Wprowadzić pełne zaopatrzenie sklepów na wsi w artykuły spożywcze i prze, myślowe
6. Wprowadzić jednolitą cenę za energię elektryczną dla wsi i miasta
7. Przywrócić nocną taryfę na energię elektryczną.

VI. Administracja gminy

1. Przywrócić stary system administracyjny kraju
2. Zmniejszyć ilość etatów administracji państwowej, a zwłaszcza etaty w gminach
3. Odbiurokratyzować służbę rolną w gminach.

VII. Demokratyzacja

1. Wprowadzić pełną demokratyzację przy wyborach do wszelkich organizacji samorządnych, działających na terenie gminy.
2. Pociągnąć do odpowiedzialności ludzi- którzy doprowadzili kraj do ruiny gospodarczej, skonfiskować ich mienie.
3. Spowodować, by PZPR i ZSL /Komitety Gminne/ nie wywierały presji przy podejmowaniu decyzji w gminach

VIII. Szkolnictwo i religia

1. Żądamy, by władze wszystkich szczebli nie czyniły przeszkód w wydawaniu zezwoleń na budowę obiektów sakralnych
2. Zapewnić powszechny dostęp do przedszkoli i kolonii dla dzieci wiejskich
3. Nie utrudniać praktyk: religijnych dzieciom przebywającym na koloniach i obozach.
4. Wprowadzić do nauczania w szkołach na zasadach dobrowolnego wyboru języki: angielski, niemiecki, francuski i rosyjski
5. Od roku szkolnego 1980/82 wprowadzić nowe podręczniki historii, odpowiadające prawdzie historycznej.

IX. Umowy kontrakcyjne i skup

1. Umowy kontrakcyjne jako umowy cywilno-prawne nie powinny być ograniczane decyzjami organów administracji państwowej w zakresie wyboru kontrahenta
2. Ceny skupu na płody rolne uzganiać z NSZZ "Solidarność Wiejska".

X. Gospodarka uspołeczniona, PGR, SKR, usługi

1. Zaprzestać w skali całego państwa dofinansowywania na obecnych zasadach PGR, RSP, SKR. Wprowadzić jednolitą zasadę dofinansowywania wszystkich sektorów rolnictwa
2. Rozwijać SKR-y i powołać do życia zakłady usługowe, działające na rozrachunku własnym wyłącznie dla rolnictwa indywidualnego. Przekazać do tych zakładów wszystkie brygady remontowo-budowlane i transportowe, będące w gestii PGR i RSP, a pracujące na zewnątrz
3. Ceny za usługi ustalać w porozumieniu z NSZZ "Solidarność Wiejska".
4. Wydłużyć termin opłat za usługi dla rolników przy jednoczesnym zmniejszeniu odsetek

XI. Postulaty końcowe

1. Przekazać na własność NSZZ "Solidarność Wiejska" - "Dom Chłopa" w Warszawie, który będzie wykorzystany dla potrzeb rolników przybywających do stolicy i utworzyć w nim siedzibę władz związkowych
2. Dopuszczać na ekrany kin i telewizorów film dokumentalny "Robotnicy 80"
3. Opublikować w środkach masowego przekazu wyżej przedstawione postulaty /Jest to jednocześnie warunek podpisania porozumienia i zakończenia strajku okupacyjnego/
4. Ponadto warunkiem podpisania porozumienia i zakończenia strajku okupacyjnego będzie podpisanie przez Komisję Rządową postulatów NSZZ "Solidarność Wiejska" i innych grup zawodowych Bieszczadów /postulaty z dn. 29.12.1980r/

Komitet Strajkowy
Rzeszów

Redaguje Kolegium: W. Białokórski, T. Dziekan, A. Kozicki, A. Nadworny,
Jz. Richert, M. Welke.
Siedziba redakcji - KZ NSZZ "Solidarność" /tel. 13-18/
Materiały składać w siedzibie redakcji